

**Katarzyna Smoleńska**

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID: 0009-0009-6127-4244

Znaczenie rodzicielskich komunikatów akceptacji dla samooceny dziecka – komunikat z badań

Celem badania uczyniono udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy komunikowanie akceptacji przez rodziców wobec ich dzieci ma znaczenie dla samooceny tychże dzieci. Do przeprowadzenia badań została użyta metoda ankietowa oraz skala samooceny Morrisa Rosenberga. Badanie ukazało znaczne rozbieżności w poziomie odczuwanej rodzicielskiej akceptacji wśród chłopców i dziewcząt, a także ich samooceny. Rezultaty badania skłaniają do refleksji nad znaczeniem sposobu komunikacji rodziców z ich dziećmi dla kreowania przez dzieci swojej tożsamości, której częścią jest między innymi samoocena.

Słowa kluczowe: samoocena, komunikacja, komunikaty akceptacji

The importance of parental acceptance messages for a child's self-esteem – a research report

The aim of the study was to answer the question of whether communicating acceptance by parents towards their children is important for the self-esteem of these children. The survey method and M. Rosenberg's self-esteem scale were used to conduct the study. The study showed significant differences in the level of perceived parental acceptance among boys and girls, as well as their self-esteem. The results of the study encourage reflection on the significance of the way parents communicate with their children for the creation of their identity by children, a part of which is, among others, self-esteem.

Keywords: self-esteem, communication, acceptance messages

Samoocena – jej źródła i funkcje

Samoocena to „zeszół sądów i opinii, które jednostka wnosi do własnej osoby. Te sądy i opinie dotyczą właściwości fizycznych, psychicznych i społecznych” (Kulas, 1986, s. 31). Na podstawie tych sądów jednostka kształtuje pewną postawę wobec własnej osoby. Postawa ta wiąże się z tym, czy dana jednostka uważa się za wystarczająco dobrą i wartościową (Kulas, 1986). Samoocena przejawia się w działaniu oraz zachowaniu jednostki, a także determinuje jej sposób funkcjonowania w grupie społecznej (Kulas, 1986). Jest to mechanizm poznawczo-ocenający danej jednostki wobec niej samej. Każdy człowiek w toku swojego życia, różnych życiowych doświadczeń gromadzi spostrzeżenia i wiedzę na swój temat. Na ich podstawie kształtuje względnie trwałe system sądów, poglądów oraz opinii dotyczących własnej osoby.

Źródła samooceny dzielimy na psychologiczne oraz biologiczne (Szpitalak i Polczyk, 2015). Istnieją badania, które mówią o ważnej roli źródeł biologicznych w kształtowaniu samooceny człowieka. Badania te zakładają, że istotny udział w tym procesie mają geny, ponieważ samoocena może być dziedziczona podobnie jak cechy osobowości (Szpitalak i Polczyk, 2015). Natomiast teorie społecznej genezy samooceny akcentują pasywną rolę podmiotu w procesie powstawania jego samooceny (Szpitalak i Polczyk, 2015). Teoria *ja odzwierciedlonego* mówi o tym, iż samoocena determinowana jest przez informacje, które otrzymujemy ze świata społecznego. Człowiek postrzega się tak, jak wydaje mu się, że jest postrzegany przez swoje otoczenie (Szpitalak i Polczyk, 2015). Badacze podkreślają kluczową rolę dzieciństwa jako społecznego źródła samooceny, a dokładniej istniejącej w tym okresie relacji na linii rodzic – dziecko, opiekun – dziecko (Szpitalak i Polczyk, 2015).

Samoocena jest kluczowym czynnikiem determinującym sposób funkcjonowania jednostki, a jej wpływ różni się w zależności od jej rodzaju (Kulas, 1986). Rodzaje samooceny można wyróżnić na podstawie jej poziomu: niska, umiarkowanie wysoka i bardzo wysoka (Kulas, 1986). Najlepiej funkcjonującymi osobami są te o samoocenie umiarkowanej (Kulas, 1986). Samoocenę niską i bardzo wysoką można uznać za rodzaje samooceny zaburzonej, ponieważ osoby z takim rodzajem samooceny charakteryzują się niekorzystnym sposobem funkcjonowania (Kulas, 1986).

Komunikacja

Komunikacja definiowana jest „jako porozumiewanie się, wymiana myśli i uczuć, przekazywanie oraz odbieranie informacji. Komunikacja może odbywać się za pośrednictwem języka w sposób werbalny, a także pisma oraz poprzez przekaz niewerbalny z wykorzystaniem takich środków jak spojrzenia, dotyk, gesty, mimika [...]” (C. Kupisiewicz i M. Kupisiewicz, 2009, s. 82–82). Komunikacja jest funkcjonalna i tworzy nasze światy społeczne. Sposób, w jaki się komunikujemy, ma bezpośredni wpływ na „jakość naszego życia, jakość tworzonych przez nas związków i budowanie przez nas społeczności” (Morealle i in., 2007, s. 52).

Komunikaty akceptacji

Komunikat rozumiany jest jako „wszelkie działania, dźwięki oraz słowa pojawiające się w interakcji odczytywane jako całość przez danego członka interakcji. Komunikaty mogą być w całości werbalne, niewerbalne lub werbalno-niewerbalne” (Adams i Galens, 2008, s. 85).

Thomas Gordon w swojej metodzie *wychowania bez porażek* stworzył pojęcie *języka akceptacji*, którego znaczenie na potrzebę mojego badania jest rozumiane przeze mnie jako synonim komunikatów akceptacji. Gdy używamy języka akceptacji, sprawiamy, że druga strona „czuje się swobodnie [...] i ma wrażenie, że akceptujemy ją niezależnie od tego, co powiedzieliby lub odczuliby” (Gordon, 2007, s. 37). Komunikaty akceptacji są to zatem takie komunikaty, które mają na celu okazywać akceptację lub/i nie okazywać jej braku. Według Gordona (2007) komunikaty te są niezwykle istotne w relacji rodzic – dziecko, ponieważ sposób, w jaki rodzic komunikuje się z dzieckiem, odzwierciedla to, co rodzic myśli na temat swojego dziecka.

Badania

U podstawy przeprowadzonego przeze mnie badania znalazła się hipoteza zakładająca, że istnieje związek między używaniem komunikatów akceptacji przez rodziców a samooceną ich dzieci.

Próbka badawcza wyłoniona została metodą doboru celowego. W badaniu tym musiała ona spełniać następujące warunki: badany uczęszcza do klasy 7 lub 8 Szkoły Podstawowej nr 25 w Bydgoszczy i wychowuje się w rodzinie pełnej. Zastosowaną w badaniu metodą zbierania danych była ankieta, która zawierała

pytania zamknięte przedstawiające skalę (*nigdy, rzadko, często, zawsze*), oraz skala samooceny Morrisa Rosenberga.

Pytania zawarte w kwestionariuszu skupiały się na komunikatach werbalnych i niewerbalnych nadawanych przez rodziców w stronę ich dzieci. Poziom odczuwanej akceptacji rodzicielskiej wobec swojego dziecka został ustalony poprzez zbadanie sposobu, w jaki rodzice komunikują się z dzieckiem w odczuciu osób badanych. W badaniu tym częste używanie komunikatów akceptacji przez rodziców było równoznaczne z wysokim poziomem akceptacji rodziców wobec swojego dziecka. Analogicznie, rzadkie używanie komunikatów akceptacji oraz używanie komunikatów wyrażających brak akceptacji oznaczało niską akceptację ze strony rodziców. Skala samooceny zawierała pytania dotyczące poziomu poczucia własnej wartości, sprawczości oraz pożyteczności osób badanych.

Rezultaty badań

Samoocena

Tabela 1.

Samoocena osób badanych

Samoocena \ Płeć	Chłopcy	Dziewczęta
Niska	0	7
Średnia	19	17
Wysoka	7	0

Źródło: badanie własne.

Odpowiedzi ankietowanych ujawniły pewną zależność – mianowicie, iż dziewczęta mają znacząco niższą samoocenę niż chłopcy. Wśród 24 badanych dziewcząt żadna z nich nie miała samooceny na poziomie wysokim, a 7 z nich miało samoocenę na poziomie niskim. Z kolei wśród 26 badanych chłopców żaden nie miał niskiej samooceny, a 7 z nich miało samoocenę wysoką.

Rodzicielska akceptacja

Tabela 2.

Związek między akceptacją przez matkę a samooceną chłopców i dziewcząt

	Samoocena		Średnia		Wysoka	
	Chłopcy	Dziewczęta	Chłopcy	Dziewczęta	Chłopcy	Dziewczęta
Akceptacja przez matkę						
Niska	0	3	1	3	0	0
Średnia	0	4	15	14	4	0
Wysoka	0	0	3	0	3	0

Źródło: badanie własne.

Tabela 3.

Związek między akceptacją przez ojca a samooceną chłopców i dziewcząt

	Samoocena		Średnia		Wysoka	
	Chłopcy	Dziewczęta	Chłopcy	Dziewczęta	Chłopcy	Dziewczęta
Akceptacja przez ojca						
Niska	0	4	1	2	0	0
Średnia	0	2	16	14	4	0
Wysoka	0	1	2	1	3	0

Źródło: badanie własne.

Z badania, które przeprowadziłam, wynika, że nie istnieje duża rozbieżność pomiędzy poziomem akceptacji przez matki i ojców. Zauważyć jednak można znaczną różnicę w poziomie akceptacji córek i synów. Wśród 100 rodziców 13 z nich (6 matek i 7 ojców) odznaczało się wysokim poziomem akceptacji w odczuciu swoich dzieci. Wśród dzieci odczuwających wysoki poziom akceptacji ze strony rodziców 11 to chłopcy, a 2 to dziewczynki. Badani wskazali również na 14 rodziców, którzy w ich odczuciu okazują im niski poziom akceptacji. Wśród tej grupy rodziców tylko 2 są rodzicami chłopców – 1 matka oraz 1 ojciec. Pozostałych 12 rodziców to rodzice dziewcząt. Na liczbę 12 rodziców okazujących niski poziom akceptacji swoim córkom w odczuciu badanych składa się równo 6 matek i 6 ojców. Na podstawie tych danych możemy wnioskować, iż chłopcy z reguły czują się bardziej akceptowani przez swoich rodziców niż dziewczynki, co może mieć wpływ na ich poziom samooceny. Analiza wyników ujawniła również, że akceptacja przez matkę jest o wiele wyższa w odczuciu chłopców niż

dziewcząt. 6 zbadanych dzieci określiło poziom akceptacji ze strony matki jako wysoki – wszyscy z nich to chłopcy. Żadna badana dziewczynka nie określiła, że czuje się wysoko akceptowana przez swoją matkę. Na 48 rodziców dziewcząt były tylko 2 przypadki, w których córki określiły, iż odczuwają wysoką akceptację ze strony rodzica i w obu przypadkach rodzicem tym był ojciec. Co interesujące, wśród badanych dziewcząt jedna z nich miała niski poziom samooceny pomimo wysokiego poziomu akceptacji ze strony ojca.

Próba interpretacji wyników badania

Przeprowadzone przeze mnie badanie ujawniło pewne prawidłowości. Pierwszą z nich jest to, że dziewczęta mają znacząco niższą samoocenę niż chłopcy. Przyczyn tego zjawiska, moim zdaniem, możemy doszukiwać się między innymi w stereotypach związanych z płcią oraz w wynikających z nich wymaganiach stawianych wobec kobiet i mężczyzn przez społeczeństwo. Gdy się nad tym zastanowimy, możemy dojść do wniosku, iż na przestrzeni wieków wizerunek idealnej kobiety właściwie nie uległ zmianie. Od kobiety zawsze oczekiwano, aby była troskliwa, empatyczna i pokorna. Z kolei mężczyzn kojarzy się z liderami, osobnikami silnymi oraz ambitnymi. Stereotypy te mają swoje odzwierciedlenie już na najwcześniejszych etapach życia dziecka (Renzetti i Curran, 2008). Już w przedszkolu u chłopców o wiele bardziej akceptuje się zachowanie aktywne i agresywne, o wiele większą uwagę poświęca się ich postępom. Nawet najmniejsze osiągnięcia intelektualne chłopców są nagradzane (Renzetti i Curran, 2008). W przypadku dziewcząt o wiele większe znaczenie przypisuje się ich zachowaniu oraz estetyce (Renzetti i Curran, 2008). Od najmłodszych lat dziewczynki nagradza się za cichą zabawę, pasywność oraz bycie posłuszną, pomocną i miłą (Renzetti i Curran, 2008). To uczy dziewczynki, że nie muszą być inteligentne i zaradne tak długo, jak będą grzeczne i sympatyczne (Renzetti i Curran, 2008). Od dziewcząt wymaga się o wiele więcej, nie chwali się ich tak często za ich osiągnięcia i dużą uwagę poświęca się ich poprawnemu zachowaniu oraz wyglądowi. Od najmłodszych lat stawia się przed dziewczętami ogromne wymagania, którym często nie są w stanie sprostać – stąd niska samoocena. Uważam, że opisane różnice w traktowaniu dziewcząt i chłopców mają znaczący wpływ na to, jaką samoocenę mają obie płci. To, że kobiety mają niższą samoocenę niż mężczyźni, zostało udowodnione między innymi w badaniu przeprowadzonym przez Kingę Lachowicz-Tabaczek z Uniwersytetu Wrocławskiego. Kobiety biorące udział w tym badaniu miały niższą globalną samoocenę niż mężczyźni (Lachowicz-Tabaczek, 2001). Dodatkowo, co interesujące, w badaniu tym udowodniono, że cechy, które przypisywali sobie badani mężczyźni oraz kobiety, pokrywały się ze stereotypami związanymi z płcią

(Lachowicz-Tabaczek, 2001). Badanie to udowadnia, iż stereotypy związane z płcią i związane z nimi wymagania stawiane przez społeczeństwo wobec kobiet są dla nich krzywdzące i mają negatywny wpływ na ich samoocenę.

Kolejną prawidłowością ujawnioną w przeprowadzonym przeze mnie badaniu jest to, że nie istnieje duża rozbieżność pomiędzy poziomem akceptacji przez matki i ojców. Zauważyć jednak można znaczną różnicę w poziomie akceptacji córek i synów. Na podstawie zebranych przeze mnie danych możemy wnioskować, iż chłopcy z reguły czują się bardziej akceptowani przez swoich rodziców. Może mieć to znaczący wpływ na ich poziom samooceny i to, że jest on znacznie wyższy od poziomu samooceny dziewcząt.

Analiza wyników wykazała również, że akceptacja przez matkę jest o wiele wyższa w odczuciu chłopców niż dziewcząt. Żadna badana dziewczynka nie określiła, iż czuje się wysoko akceptowana przez swoją matkę. Niski poziom akceptacji ze strony matki odczuwany przez badane dziewczęta może mieć kluczowe znaczenie dla poziomu ich samooceny. Według Joanny Ostrouch-Kamińskiej (2004) dla córki pierwszym i najbliższym wzorem osobowym do naśladowania jest jej matka. Matki i córki silnie utożsamiają się ze sobą nawzajem. Sprawia to, że istnieje istotny związek pomiędzy poziomem samooceny matki i córki. W 2004 roku Ostrouch-Kamińska przeprowadziła badania na podstawie serii wywiadów z kobietami. Z badań tych wynikało, że żadna z badanych kobiet, mimo chęci, nie umiała uwolnić się spod wpływu swoich rodziolek (Ostrouch-Kamińska, 2004). Interesujące jest to, iż pomimo tak istotnej roli więzi między matką i córką znacząca większość badanych swoje doświadczenia związane z córkostwem ocenia negatywnie (Ostrouch-Kamińska, 2004). Według badanych kobiet ich relacje z matkami charakteryzował chłód, brak ciepła, czułości czy bliższej relacji (Ostrouch-Kamińska, 2004). Kobiety te podkreślały, że pragnęły, aby matki były dla nich przyjaciółkami i powiernicami tajemnic – co nie miało miejsca w rzeczywistości (Ostrouch-Kamińska, 2004). Badanie to ujawniło, jak bardzo skomplikowane są relacje matek i córek. Łączy je głęboka więź i ogromne podobieństwo, które często nie pozwala matkom w pełni zaakceptować swoich córek, ponieważ nie są one w stanie zaakceptować samych siebie. Matki, gdy patrzą na swoje córki, widzą w nich odzwierciedlenie swojej osoby i moim zdaniem często dlatego nie są w stanie okazać im czułości, ciepła i akceptacji. Przeprowadzone przeze mnie badanie potwierdza tę zależność.

Bibliografia

- Adams K. i Galens G.J. (2008). *Komunikacja w grupach*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gordon T. (2007). *Wychowanie bez porażek*. Warszawa: Instytut wydawniczy PAX.
- Kulas H. (1986). *Samoocena młodzieży*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Kupisiewicz C. i Kupisiewicz M. (2009). *Słownik Pedagogiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lachowicz-Tabaczek K. (2001). Empiryczna weryfikacja tezy o „nierówności” samooceny kobiet i mężczyzn. *Czasopismo Psychologiczne*, 7(1), 33–41.
- Morealle S.P., Spitzberg B.H. i Barge J.K. (2007). *Komunikacja między ludźmi: motywacja, wiedza i umiejętności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ostrouch-Kamińska J. (2004). *Nieuchwytnie relacje matek i córek w codzienności*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Renzetty C.M. i Curran D.J. (2008). *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szpitalak M. i Polczyk R. (2015). *Samoocena: geneza, struktura, funkcje i metody pomiaru*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.